

Adam Sebastian GÓRSKI<sup>1</sup>

## **ZNACZENIE BADAŃ TOŻSAMOŚCI LOKALNEJ MIESZKAŃCÓW W PROCESIE REWITALIZACJI**

### **1. Wprowadzenie**

Współczesne zmiany zachodzące w miastach są już nie tylko domeną czasu, mierzoną szybkością i skalą przemian, ale przede wszystkim uwypuklają interdyscyplinarny charakter zjawisk dotyczących miasta.

Przeobrażenia przestrzenne w ostatniej dekadzie, wskazują na potrzebę redefinicji samego pojęcia miasta. Skala migracji pomiędzy poszczególnymi ośrodkami miejskimi, lub też wewnątrz nich, ujawnia zwiększoną mobilność ludności. Zmiany gospodarczo–społeczne, ich dynamika w czasie i przestrzeni, obrazują niedostosowanie wskaźników i mierników, które dotychczas je opisywały. Toteż okazuje się, aby móc obecnie badać zjawiska zachodzące w przestrzeni miejskiej, należy je rozpatrywać na wielu płaszczyznach.

Nie ulega wątpliwości, że bez szerszego, interdyscyplinarnego podejścia do zmian jakie zachodzą obecnie w miastach, zrozumienie prawidłowości nimi rządzących, a tym samym wyznaczenie nowych ram rozwoju stanie się niemożliwe, w kontekście zaspokajania potrzeb mieszkańców i użytkowników miast.

### **2. Rewitalizacja – problemy z interpretacją pojęcia**

Rozwój miast, a tym samym zmiany jakie w nim zachodzą w kontekście przestrzennym nigdy nie obejmują swoim zasięgiem całej jego powierzchni. W konsekwencji zawsze mamy do czynienia z nierównomiernym rozwojem poszczególnych części miasta, co powoduje, że miasto rozpatrywane jako całość ujawnia szereg potrzeb, w odniesieniu do obszarów, które je tworzą, bądź też powiązanych z nim funkcjonalnie.

---

<sup>1</sup> Instytut Geografii UJK, ul. Świętokrzyska 15 25-406 Kielce, gorski.adam.sebastian@gmail.com

Problem nierównomiernego rozwoju miast, a w szczególności obszarów, gdzie w wyniku zmian społeczno–ekonomicznych lokalni mieszkańcy zagrożeni są wykluczeniem społecznym, znalazł odzwierciedlenie w procesie rewitalizacji, mającym ten problem minimalizować. Niestety mimo wielości pojęć *rewitalizacji* czy też *procesu rewitalizacji*, ciągle jest ona utożsamiana z remontem (przywrócenie takiego stanu budynku jaki istniał na początku poprzedniego cyklu eksploatacji), modernizacją (remont uzupełniony wprowadzeniem nowych, sprawniejszych lub nawet dodatkowych elementów wyposażenia podnoszący standard użytkowy budynku) czy też rewaloryzacją (przywrócenie utraconych wartości architektonicznych i użytkowych poprzez remont i modernizację obiektów o szczególnym znaczeniu zabytkowym).

W pełni oddającą wieloaspektowość i złożoność procesu rewitalizacji jest obecnie definicja przygotowana przez Instytut Rozwoju Miast [1]. W myśl tej definicji *rewitalizacja to skoordynowany proces (...), będący elementem polityki rozwoju i mający na celu przeciwdziałanie degradacji przestrzeni zurbanizowanej, zjawiskom kryzysowym, pobudzenie rozwoju i zmian jakościowych, poprzez wzrost aktywności społecznej i gospodarczej, poprawę środowiska zamieszkania oraz ochronę dziedzictwa narodowego przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju.*

Oczywiście nie jest to definicja w pełni pozbawiona wad, gdyż np.: każdy samorząd może w różny sposób interpretować takie sformułowania jak *degradacja przestrzeni* czy też *zjawiska kryzysowe*, w odniesieniu tylko do infrastruktury, co z kolei powoduje, że zamiast rewitalizacji samorząd przeprowadza remont. Powoduje to niestety, że bardzo często rewitalizacja sprowadzona jest do inwestycji w tzw. *infrastrukturę twardą*, zmieniającą jedynie środowisko zamieszkania, a więc ujmuje tylko jedną z płaszczyzn, na której powinna się ona odbywać.

Co istotne w przytoczonej wyżej definicji najważniejszą rolę odgrywają ludzie, a dokładnie mieszkańcy objęci procesem. To poprzez wzrost aktywności społecznej przede wszystkim należy mierzyć efekty podejmowanych działań w mieście, w tym szczególnie jeśli chodzi o rewitalizację.

Proces rewitalizacji nie jest łatwym przedsięwzięciem: rozgrywa się na wielu płaszczyznach, uczestniczą w nim różne grupy społeczne, często o odmiennych priorytetach, ale również nie są to działania krótkoterminowe.

O ile sama zmiana warunków zamieszkania może zamknąć się w ciągu kilku lat, przynosząc wymierne (dające łatwo się zmierzyć i policzyć) wskaźniki przed i po wprowadzeniu zmian, o tyle proces ten w odniesieniu do mieszkańców, nie dość, że rozłożony na lata, nie daje twardych wskaźników umożliwiających łatwiejsze

aplikowanie o kolejne środki unijne, musi odnosić się do strefy emocji, uczuć i postrzegania danego obszaru czy też całego miasta przez jednostkę.

Właśnie czynnik ludzki powoduje, że proces rewitalizacji jest złożony, wielowymiarowy ujmujący najpełniej złożoność płaszczyzn, na których zachodzą zmiany we współczesnych miastach w odniesieniu zarówno do rodzaju programowanych inwestycji, a także miejsca i udziału społeczeństwa w tworzeniu nowej jakości życia miejskiego. To właśnie dzięki mieszkańcom dana przestrzeń funkcjonuje a dany obiekt architektoniczny staje się powoli symbolem dla całego miasta, z którym utożsamiają się coraz szersze grupy społeczne.

Tworzenie miasta poprzez nowe inwestycje czy też proces rewitalizacji zawsze musi być zjawiskiem na wskroś psychologicznym, społecznym, ekonomicznym, ale również architektonicznym i urbanistycznym. Złożoność inwestycji w tkance miejskiej nie zwalnia nikogo, z osób w nią zaangażowanych, z pomijania któregokolwiek z aspektów. Przy tych wszystkich założeniach cały czas należy pamiętać, że najważniejszy w całym procesie jest użytkownik/ mieszkaniec.

Pozycja mieszkańców w kontekście rozwoju miasta nie może ograniczać się do ich uprzedmiotowienia lecz muszą się oni stać podmiotem w procesie tworzenia nowych przestrzeni.

### **3. Mieszkańcy a proces rewitalizacji**

Mieszkańcy miast zawsze pełnili ważny obiekt badań dla naukowców zajmujących się miastami: począwszy od architektów, urbanistów, socjologów, psychologów, poprzez ekonomistów a na geografach kończąc. Zawsze jednak badania te odnosiły się bądź to do percepcji przestrzeni miejskiej [2,3,4,5], bądź też wyznaczenia priorytetów rozwoju danego miasta [6]. Całej zgromadzonej literatury na ten temat, a także dostępnych badań prowadzonych przed wdrożeniem planów inwestycyjnych (strategii rozwoju, lokalnych programów rewitalizacji) nie sposób wymienić.

Zawsze jednak badania takie stawiają ankietowanego w pozycji jednostki, która ma władzę sprawczą i w pełni decyduje (wskazuje), jak ma wyglądać przestrzeń wokół niej. Takie podejście sprawia, że bardzo często wyniki (padające propozycje zmian), takich badań są nieadekwatne do wielkości miasta, jego możliwości finansowych, ale przede wszystkim nie wskazują nam, z jaką grupą społeczną, z jakim kapitałem ludzkim/socječnym mieszkańca/ mieszkańców mamy do czynienia.

Należy również pamiętać, że w badaniach takich sami badacze nie zasięgają opinii innych specjalistów. Bardzo często bywa tak, iż zarówno osoby opracowujące plany rewitalizacyjne czy też działacze organizacji pozarządowych, nie ujmują mieszkańców jako złożony konglomerat różnych potrzeb, tym samym w badaniach uwypuklają zazwyczaj tylko jedną z wielu płaszczyzn problemów, które dotknęły dany obszar. Kolejnym problemem jest nacisk, na twarde wskaźniki, a tym samym w procesie rewitalizacji skupiamy się na zmianach ilościowych, które łatwo za pomocą odpowiednich wskaźników zmierzyć.

Oczywiście istnieje szereg wskaźników statystycznych opisujących stopień zaspokojenia potrzeb mieszkańców [7]. Jednak zawsze odnoszą się one do wielkości liczbowych i są one wyłącznie wycinkiem rzeczywistości poddającej się regułom statystyki. Jednak miasto to również przestrzeń emocjonalna, to wspomnienia, które wpływają na to jak wartościujemy przestrzeń, co uważamy za symbol miasta. Mentalny obraz miasta wyznacza nasze codzienne przemieszczanie się po nim, decyduje o tym, gdzie wypoczywamy i w jaki sposób, ale przede wszystkim jaki mamy stosunek do miejsca, w którym żyjemy, funkcjonujemy.

W kontekście procesu rewitalizacji wydawać by się mogło, że takie badania nad kapitałem społecznym mieszkańców nia objętych są normą. Niestety udział społeczeństwa w procesie rewitalizacji odnosi się jedynie do ich propozycji zmian w przestrzeni, mających charakter ilościowy, co w konsekwencji prowadzi tylko i wyłącznie do inwestycji w infrastrukturę, która nie buduje więzi społecznych, a w rzeczywistości nie odpowiada rzeczywistym potrzebom mieszkańców (przykładem może służyć rewitalizacja księzego Młyna w Łodzi, gdzie mimo konsultacji społecznych dochodzi do zjawiska gentryfikacji).

#### **4. Tożsamość lokalna mieszkańców**

Niejednokrotnie wskazywano, że najistotniejszym elementem procesu rewitalizacji są mieszkańcy nia objęci. Bez wyników badań mających na celu wskazanie jak oni postrzegają miasto i przestrzeń, w której żyją, funkcjonują, jaki mają stosunek do miasta, jakie obszary są według nich powodem do dumy, a które do decydują o poczuciu wstydu, niemożliwe staje się planowanie inwestycji mających na celu zaspokojenie jak największej liczby oczekiwań, spełniających swoją funkcję, a także motywujących do lokalnych działań, czy też wzbudzających więzi społeczne.

Badania Lewickiej [8] wskazują, że najważniejszym motorem aktywności społecznej staje się właśnie kapitał społeczny (relacje i więzi społeczne, przekonania na temat świata społecznego a także aktywność społeczna i społeczne zaangażowanie) a dokładniej jeden z jego elementów: relacje i więzi społeczne.

To właśnie kontakty z sąsiadami z klatki, sprzedawcą w osiedlowym sklepiku, wytwarzają więź umożliwiającą chęć podjęcia wspólnych działań, na rzecz najbliższej okolicy, w której funkcjonuje jednostka.

Dzięki poczuciu przynależności do określonej grupy mieszkańców, zajmujących pewną przestrzeń i korzystając z niej wytwarza się poczucie tożsamości lokalnej. Tożsamość lokalna może być rozpatrywana na różnych poziomach [9] m.in. w perspektywie psychologicznej, historycznej czy też geograficznej. Zawsze jednak jest to poczucie przynależności jednostki do określonej grupy, ujmowane w różnych kontekstach.

Badanie kapitału społecznego, a tym samym możliwość sprawdzenia czy mieszkańcy mają poczucie tożsamości lokalnej na obszarze mającym być rewitalizowanym, pozwala na takie zaprojektowanie działań aby w pełni odpowiadały one potencjałowi mieszkańców. Wyniki takich ankiet pozwalają na to, by nowo tworzone inwestycje przyczyniały się do zwiększenia więzi społecznych, poprzez tworzenie takich miejsc, obiektów, które ułatwiają komunikację pomiędzy ich użytkownikami.

Ponadto badania mające na celu uzyskanie informacji jak mieszkańcy odnoszą się do miejsca zamieszkania (skala emocjonalnego przywiązania do miejscowości oraz emocjonalny stosunek do miejscowości) [10], ułatwia pracę nad usystematyzowaniem działań w przestrzeni, tak aby nowa inwestycja mogła służyć jak największej liczbie mieszkańców danego terenu.

Ważne w tym aspekcie staje się pytanie o ilość lat przeżytych w danym miejscu czy szerzej mieście. Jak do przestrzeni miejskiej odnoszą się osoby zamieszkujące je od urodzenia, a jak osoby napływowe i jaki procent poszczególnych grup stanowią mieszkańcy danego obszaru? Dzięki takim badaniom łatwiej zaprogramować działania mające na celu zmianę podejścia do miasta/ przestrzeni. Pozwalają one ponadto sprawdzić jak miasto postrzegają różne grupy mieszkańców, niekoniecznie związane z nim od urodzenia.

Badania nad postrzeganiem przestrzeni, jej percepcją i waloryzacją, a także nad kapitałem społecznym stają się coraz częściej badaniami interdyscyplinarnymi. Choć wywodzą się one z psychologii społecznej znajdują zastosowanie zarówno w architekturze, urbanistyce czy też ekonomii.

Postulat miasta dla ludzi [11], a więc by było ono w pełni odzwierciedleniem różnych grup społecznych, o zróżnicowanych potrzebach staje się coraz bardziej aktualny w kontekście przemian demograficznych (starzenie się społeczeństwa), przestrzennych (dezurbanizacja, proces gentryfikacji), a także funkcjonalnym (miasto kompaktowe). Oczywiście każde społeczeństwo, grupa społeczna w danym kraju przedstawia zupełnie różne potrzeby, często wręcz wykluczające się, jednak dostosowanie rozwiązań architektonicznych i urbanistycznych do percepcji mieszkańca, jako przyszłego użytkownika staje się aspektem istotnym, z punktu widzenia użyteczności i wykorzystywania danej inwestycji.

Niestety, tożsamość lokalna jednostki staje się coraz trudniejsza do osiągnięcia. Poprzez zwiększenie mobilności, możliwości wyizolowania się z przestrzeni, w której funkcjonuje jednostka (zamknięte, strzeżone osiedla), poczucie przynależności do mieszkańców danego obszaru staje się często niemożliwe.

Jednak wnikliwa analiza danych dotycząca postrzegania najbliższego miejsca zamieszkania, rodzaju relacji i więzi społecznych na danym obszarze (dzielnicy, osiedlu, ulicy), może w znaczący sposób wpłynąć na projektowanie takiej przestrzeni, miejsc, gdzie możliwości zaspokojenia większości potrzeb mieszkańców będzie możliwa, i to nie przez odgórne inwestycje ale oddolne inicjatywy lokalne.

Nadmienić należy, że bardzo często grupy mieszkańców, na obszarze objętym rewitalizacją, po pierwsze nie czują potrzeby zmian funkcjonalnych swojego otoczenia, a jedynie nastawieni są na zmiany jakościowe (w tym przede wszystkim własnych warunków zamieszkania). Po drugie, część społeczności jest na tyle zamknięta, że wszelkie próby zmiany ich dotychczasowych postaw wobec otaczającej ich rzeczywistości, a więc wciągnięcie, zaangażowanie ich w działania na rzecz najbliższej okolicy stają się niemożliwe do realizacji. Tym samym bardzo ważne jest diagnozowanie mieszkańców mających być objętymi rewitalizacją pod kątem ich poczucia przynależności do miejsca, ich relacji z sąsiadami, a przede wszystkim chęci zmian i woli współpracy z różnymi instytucjami.

Należy również zwrócić uwagę, że proces rewitalizacji nie jest krótkotrwałym przedsięwzięciem. Zmiany zachodzące w mentalności mieszkańców nie są jednorazowe i o czym należy pamiętać nie zawsze są progresywne. Toteż stale należy monitorować jak do zmian zachodzących w przestrzeni odnoszą się mieszkańcy, czy dana inwestycja zmieniła ich codzienne nawyki, czy korzystają z danej przestrzeni i czy prowadzi ona do nawiązywania i podtrzymywania więzi społecznych, co w konsekwencji prowadzi z jednej strony do większej aktywności obywatelskiej, z drugiej wzbudza w jednostce poczucie tożsamości lokalnej.

Działania rewitalizacyjne nie mogą skupiać się tylko i wyłącznie na obszarze nim objętym. Obszar rewitalizowany, a tym samym mieszkańcy stanowią część miasta.

Toteż ważnym aspektem jest możliwość oddziaływania rewitalizowanego obszaru na całe miasto. Niemniej jednak inwestycje realizowane w danym obszarze muszą przede wszystkim odpowiadać lokalnym mieszkańcom, pobudzać, i utrwalać więzi społeczne, a co za tym idzie tożsamość lokalną, a dopiero w kolejnym etapie oddziaływanie inwestycji powinno mieć charakter ogólnomiejski.

## 5. Podsumowanie

Interdyscyplinarne podejście do zagadnień rozwoju miasta, oparte na społecznym postrzeganiu i wartościowaniu przestrzeni miejskiej staje się nowym paradygmatem w podejściu do badań nad miastem, jego strukturą, ale przede wszystkim stawia mieszkańca/ użytkownika danej przestrzeni w centrum zainteresowań badacza.

Wykorzystanie metod psychologii społecznej, socjologii a także tworzenie mentalnych map miasta może po pierwsze pomóc w pełniejszy sposób obserwować jak mieszkańcy funkcjonują w mieście (jak się po nim poruszają, jaką rolę w ich codziennych decyzjach odgrywa centrum miasta, najbliższa okolica, gdzie odpoczywają, spędzają wolny czas).

Ponadto dzięki interdyscyplinarnemu podejściu do percepcji i waloryzacji przestrzeni miejskiej przez jej użytkowników możliwe staje się sprawdzenie jakie miejsca postrzegane są pozytywnie, a które negatywnie. Jaki jest stosunek jednostki do najbliższej okolicy jak również całego miasta.

Poprzez badania łatwiej, sprawniej można programować działania mające na celu rewitalizację terenów jak również wyznaczać nowe cele rozwoju, uwzględniające zachowania przestrzenne mieszkańców oraz ich stosunek do najbliższej okolicy czy też całego miasta.

Dzięki nim (badaniom) możliwe staje się zbadanie jak do miasta (jego waloryzacji, postrzegania) odnoszą się mieszkańcy zarówno w nim urodzeni jak też Znaczenie badań tożsamości lokalnej mieszkańców w procesie rewitalizacji napływowi. Uwzględnienie subiektywnych odczuć względem miejsca funkcjonowania człowieka w pełniejszy sposób niż metody statystyczne ukazuje jak jednostka funkcjonuje w przestrzeni miejskiej, jakie ma potrzeby i w jaki sposób można je zaspokoić.

Interdyscyplinarne badania nad miastem, nie mogą jednak mieć miejsca bez wymiany doświadczeń i szerokiej dyskusji wśród badaczy, praktyków a także środowiska naukowego. Stworzenie wspólnej płaszczyzny wymiany dotychczasowych osiągnięć pozwoli na pełniejsze, bardziej wielostronne rozpoznawanie problemów, podejmowanie działań, a także przeciwdziałanie procesom zachodzącym w miastach, zarówno tych pozytywnych jak również, a może przede wszystkim negatywnym.

Zmieniająca się stale rzeczywistość wskazuje, że należy szukać, nowych dostosowanych do tempa zmian metod ich identyfikacji, tym bardziej, że najbardziej zmiennym czynnikiem w środowisku miejskim staje właśnie człowiek.

## **BIBLIOGRAFIA**

1. Ziobrowski Z. (red.): Założenia polityki rewitalizacji w Polsce. Tom 9. IRM, Kraków, 2010, s.21-23.
2. Dymnicka M.: O niektórych aspektach kształtowania się postaw obywatelskich w mieście [w:] M. Malikowski, S. Solecki (red.): Przemiany przestrzenne w dużych miastach Polski i Europy Środkowo – Wschodniej. Nomos, Kraków, 2007, s. 325-344.
3. Harvey D.W.: Social justice and the city. Arnold, London, 1973.
4. Libura H.: Percepcja przestrzeni miejskiej. WUW, Warszawa, 1990.
5. Jałowiecki B.: Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej. Scholar, Warszawa, 2002.
6. Ewaluacja i aktualizacja „Strategii Rozwoju Miasta Będzina”. Analiza oczekiwań i aspiracji mieszkańców. Będzin, 2004.
7. Parysek J.: Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej. UAM, Poznań, 2007.
8. Znaniecki F.: Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem. PIS, Poznań, 1931.
9. Lewicka M.: O prawdziwej roli zaufania w motywowaniu ludzi do aktywności społecznej [w:] J. Czarnota – Bojarska, I. Zinserling (red.): W kręgu psychologii społecznej. WUW, 2011, s.187-207.
10. Sztompka P.: Socjologia. Analiza społeczeństwa. Znak, Kraków, 2012.
11. Wallis A.: Miasto i przestrzeń. PWN, Warszawa, 1977.
12. Gehl J.: Miasta dla ludzi. Ram, Kraków, 2014.

## **ZNACZENIE BADAŃ TOŻSAMOŚCI LOKALNEJ MIESZKAŃCÓW W PROCESIE REWITALIZACJI**

### **Streszczenie**

Interdyscyplinarne podejście do zagadnień rozwoju miasta, oparte na społecznym postrzeganiu i wartościowaniu przestrzeni miejskiej staje się nowym paradygmatem w podejściu do badań nad miastem, jego strukturą, ale przede wszystkim stawia mieszkańca/ użytkownika danej przestrzeni w centrum zainteresowań badacza.

Poprzez wykorzystanie metod psychologii społecznej, socjologii a także tworzenie mentalnych map miasta można po pierwsze w pełniejszy sposób obserwować jak mieszkańcy funkcjonują w mieście (jak się po nim poruszają, jaką rolę w ich codziennych decyzjach odgrywa centrum miasta, najbliższa okolica, gdzie odpoczywają, spędzają wolny czas).

Dzięki takim badaniom łatwiej, sprawniej można programować działania mające na celu rewitalizację terenów jak również wyznaczać nowe cele rozwoju, uwzględniające zachowania przestrzenne mieszkańców oraz ich stosunek do najbliższej okolicy czy też całego miasta.

Ponadto dzięki badaniom możliwe staje się zbadanie jak do miasta (jego waloryzacji, postrzegania) odnoszą się mieszkańcy zarówno w nim urodzeni jak też napływowi. Uwzględnienie subiektywnych odczuć względem miejsca funkcjonowania człowieka w pełniejszy sposób niż metody statystyczne ukazuje jak jednostka funkcjonuje w przestrzeni miejskiej, jakie ma potrzeby i w jaki sposób można je zaspokoić.

## **RESEARCH SIGNIFICANCE LOCAL IDENTITY RESIDENTS IN THE PROCESS OF REGENERATION**

### **Summary**

Interdisciplinary approach to the development of the city, based on the social perception and valuation of urban space becomes a new paradigm in the approach to the study of the city, its structure, but primarily focuses citizen / user of the space in the center of research interest.

Through the use of methods of social psychology, sociology and create mental maps of the city can be the first in a more complete way to observe how the residents operate in the city (as it moves through the role in their daily decisions plays center, nearby surroundings, where they rest, spend heir free time).

Through such research easier, more efficient operation can be programmed to revitalization as well as expansions to set new goals, taking into account the spatial behavior of inhabitants and their relationship to the neighborhood or the city.

In addition, thanks to the research it is possible to investigate how the city (its valorisation, perception) refer to both the residents as well as the inflow born. The inclusion of subjective feelings to the point of human functioning in a more complete way than statistical methods shows how the unit operates in the urban space that is necessary and how to meet them.